# Koleda dla nieobecnych – Beata Rybotycka

A nadzieja znów wstąpi w nas

Nieobecnych pojawią sie cienie

Uwierzymy kolejny raz

W jeszcze jedno Boże Narodzenie

I choć przygasł świąteczny gwar

Bo zabrakło znów czyjegoś głosu

Przyjdź tu do nas i z nami trwaj

Wbrew tak zwanej ironii losu

Daj nam wiarę, że to ma sens

Że nie trzeba żałować przyjaciół

Że gdziekolwiek są, dobrze im jest

Bo są z nami choć w innej postaci

I przekonaj, że tak ma być

Że po głosach tych wciąż drży powietrze

Że odeszli po to by żyć

I tym razem będą żyć wiecznie

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat

Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole

Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas

I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole

A nadzieja znów wstąpi w nas

Nieobecnych pojawią sie cienie

Uwierzymy kolejny raz

W jeszcze jedno Boże Narodzenie

I choć przygasł świąteczny gwar

Bo zabrakło znów czyjegoś głosu

Przyjdź tu do nas i z nami trwaj

Wbrew tak zwanej ironii losu

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat

Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole

Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas

I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole

Przyjdź na świat, by wyrównać rachunki strat
Żeby zająć wśród nas puste miejsce przy stole

Jeszcze raz pozwól cieszyć się dzieckiem w nas
I zapomnieć, że są puste miejsca przy stole

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych